

„Gazeta Lwowska“
wydawnictwo urzędowym
wychodzi codziennie o 3ciej
godzinie po południu, z wy-
jątkiem świąt nroczystych i
niedzieli. Co sobota wychod-
zi „Dodatek Tygodniowy“.
Prenumerata wynosi
z przesyłką pocztową na rok
cały 16 złr., na kwartał
4 złr., na miesiąc 1 złr.
35 c. Miejscowa na rok 12 złr.,
na kwartał 3 złr., na miesiąc
1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i arty-
koly nadesłane od jednego
wieraza: pierwszy raz 6 c.,
drugi i trzeci po 5 c. Na-
leżytość stałowa od każdej
inseraty 30 cent.
Przesyłki (franco) od-
biera Administracya Gazety
Lwowskiej. Numer poje-
dyńczy w Expedycyi Gazety
(Ulica Wałowa Nr. 27) 50 c.
Reklamacye wolne
od opłaty pocztowej.

Prenumerata na „Dodatek tygodniowy“ osobno wynosi rocznie: w miejscu 4 złr., z przesyłką pocztową 5 złr. w. a.

Nr 14.

Wtorek 19. Stycznia 1869.

Rok wydania 59.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Paryż, 11. stycznia. Mowa tronowa przy otwarciu ciała prawodawczego podnosi znaczenie potężnego wojskowego stanowiska Francji, która teraz jest w stanie stawić czoło każdej ewentualności. Ten stan rzeczy pozwala ogłosić otwarcie życzenie utrzymania pokoju. Stosunki z mocarstwami zagranicznymi są jak najprzyjaźniejsze. Wszystkie mocarstwa zgadzają się co do zasad mogących doprowadzić do zbliżenia się między Grecją a Turcją. Cesarz wyraża pewną nadzieję, że zgoda powszechna dalej trwać będzie.

Część urzędowa.

Gmina Borowa w powiecie mieleckim położona, postanowiła w myśl okólnika z 16. marca l. 1057 podnieść istniejącą dotację tamtejszej szkoły, i tym celem aktem fundacyjnym z 25. listopada r. p. nalezyście wystawionym zobowiązała się:

1. Istniejący budynek szkolny wraz z pomieszkaniem dla nauczyciela i wszelkimi rekwizytami szkolnymi zawsze w dobrym stanie utrzymywać.

2. Wypłacać każdooczesnemu nauczycielowi 205 złr. rocznie w półrocznych ratach z góry.

3. Dostarczyć ze swego ramienia potrzebną usługę, oraz opał do szkoły.

Prawo prezentowania nauczyciela gmina sobie zastrzegła.

Do powyższej dotacji przyczyniła się właścicielka Borowy Wna pani Józefa Wiktorowa darem jednej obligacyi indemnizacyjnej na sto (100) złr.

Okazaną temi ofiarami chwalebna gorliwość w popieraniu celów oświaty ludowej, podają się z wyrazem zasłużonego uznania do publicznej wiadomości z tem oznajmieniem, iż rzeczona szkoła jako trywialna, do wystawienia świadectw publicznych upoważniona uznana została.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 10. stycznia 1869.

Gmina Rączyna w powiecie jarosławskim położona, zobowiązała się celem zaprowadzenia u siebie uregulowanej nauki szkolnej:

1. Wystawić do końca sierpnia b. r. odpowiedni budynek szkolny, wraz z pomieszkaniem dla nauczyciela, zaopatrzyć takowy w niezbędne rekwizyta szkolne, i tak budynek jak sprzęty szkolne w należyłym utrzymywać stanie.

2. Wypłacać każdooczesnemu nauczycielowi 150 złr. w. a. w ratach kwartalnych z dołu i dodawać mu 4 korce zboża twardego.

3. Dostarczyć na opał szkoły i nauczyciela rocznie 6 sągów drzewa twardego.

4. Wypłacać rocznie na potrzeby szkolne 5 złr. zaś na premia 3 złr. w ratach półrocznych z dołu, oraz własnymi siłami z pośród gminy, usługę szkolną zaspokoić, nakoniec

5. dodać nauczycielowi w używanie grunt do szkoły należący pod l. kad. 720 w objętości 1 morga 1143 □ sążni zapisany.

Prawo prezentowania nauczyciela gmina wyjątkowo na ks. proboszcza z Pantalowice, na czas jego duszstarownictwa przelała, — później wykonywać je będzie gmina sama.

W powyższą dotację wchodzi ofiarowany przez Wgo p. Władysława Skrzyńskiego grunt w objętości 1 morga 1430 □ sążni i 6 sągów drzewa opałowego i 4 korce twardego zboża. Okazaną temi ofiarami gorliwość w popieraniu celów oświaty ludowej podaje niniejszem z wyrazem zasłużonego uznania do publicznej wiadomości, z tem oznajmieniem, iż w mowie

będąca szkoła jako trywialna, do wystawienia świadectw publicznych upoważniona ustanowiona zostaje.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 10. stycznia 1869.

Część nieurzędowa.

Komisyja izby deputowanych Rady państwa do reformy podatków uchwaliła na posiedzeniu w dniu 16go b. m. co do podatku od domów i gruntów, żeby przejść do plenarnej obrady. Dalej uchwalono, żeby nie podawać odrazu wszystkie projekta reformy podatków pod debatę jeneralną, lecz żeby ograniczyć się na podatek gruntowy i przystąpić niezwłocznie do wyboru referentów, poczem obrano hr. Tinti referentem i przydzielono mu wszystkie petycje odnoszące się do reformy podatków.

Artykuł „France“ o znanej wycieczce „Nord. Allg. Ztg.“ przeciw hr. Beustowi, o którym drogą telegraficzną już donoszono, opiewa dosłownie jak następuje: „Pan Beust jest istotnie bardzo winnym, tak winnym, że „Nord. Allg. Ztg.“ w swoim oskarżeniu nie wyliczyła jeszcze bynajmniej tych wszystkich win, któremi austriackiego kanclerza państwa zupełnie zniszczyć może. Pierwszą z tych, która właściwie ukrywa się za wszystkimi innymi, nie wymienia „Nord. Allg. Ztg.“, jest to, że Austria podkopała kleską pod Sadową, teraz się organizuje i powoli podnosić się zaczyna i że dzięki mądrej polityce hr. Beusta i pojednania z Węgrami zamierza zająć dawniejsze stanowisko pomiędzy mocarstwami i odzyskać dawniejszy wpływ. Oto jest prawdziwe obwinienie ze strony Prus przeciwko Austrii wytoczone — to jest czego hr. Bismark hrabiemu Beustowi przebaczyć nie może. Hr. Bismark popełnił jednak wielki błąd dając to poznać po sobie! Jakżebowiem był jego cel? — osłabić stanowisko hr. Beusta w Wiedniu. Tymczasem jest to rzeczą oczywistą, że takie zamachy mogą hr. Beusta tylko umocnić. Początkiem tego sporu było jak wiadomo ogłoszenie sławnej depechy p. Usedom, posła pruskiego przy dworze florenckim. Oburzyła ona Austrię i słusznie, gdyż akt ten nie mówił o niczem innym jak o planie wykreślenia Austrii z karty Europy. Nie wiemy czy Austria swoje wrażenia wypowiedziała w takich wyrazach, któreby mogły obrazić uszy pruskie, ale w rzeczywistości nie dowiedziała się Austria z noty Usedom nic nowego. Wiedzano we Wiedniu bardzo dobrze, że Prusy w walce z Austrią liczyły na Węgry. Węgry stanowiły słabą stronę Austrii. Hr. Andrassy powiedział to raz bardzo trafnie: „Jeżeli Austria kiedy zostanie zwyciężoną, to stanie się to jedynie dla tego, ponieważ każda z obu jej rąk zajęta jest tylko tem, żeby drugiej przeszkadzać.“ Pan Beust pojmował bardzo jasno tę sytuację, wstępując do rady cesarza Franciszka Józefa, i dla tego też starał się przeprowadzić pojednanie chociażby z najwyższą ceną. Prawda, że p. Beust zaatakował Prusy, ale we Węgrzech. Podkopał on wpływ Prus w Peszcie, dając zasłużone zadosyćuczynienie życzeniom tego silnego narodu, który w połączeniu z Austrią znajduje teraz wszystko, czego sobie przy oddzieleniu się od niej mógł obiecywać. Osiągnął tak zupełnie swój cel, że najznakomitsze organa prasy węgierskiej poczytują awanee berlińskich dzienników za urazę. Jest to uczciwy sposób prowadzenia wojny. Prócz tego zaprowadzono w Wiedniu prawdziwie liberalny rząd. I otoż to jest drugi powód do zażaleń Prus. Ale oż Prusy przeciwko temu zarzucić mogą?! — Hr. Beust w r. 1866 przegrał niezawodnie partję przeciwko Bismarkowi. My pewnie nie doradzilibyśmy mu nigdy, żeby się rewanzował. Polityka odwetu i reakcyi w

sprawach dokonanych jest zawsze najgorszą polityką. Pozostaje jednak bardzo słuszny i prawny odwet, a tym jest wyteżyć wszystkie siły Austrii i we wszystkich narodowościach, które wchodzi w jej skład, wzbudzić interes utrzymania jej niepodległości i wielkości.“

Zachowaniu się greckich posłów w obec konferencyi nie przypisują w Londynie wielkiej wagi, ani też nie wzbudza ono tamże obawy. Czy reprezentant grecki będzie przytomny obradom lub nie, uważają dzienniki angielskie piszący o konferencyi za rzecz obojętną. „Daily News“ poczytuje wprawdzie powód, który przytoczył poseł francuzki w Atenach za tem, żeby reprezentant Grecji p. Rangabe nie zajmował w konferencyi równego z pełnomocnikiem tureckim stanowiska, za słaby i pedantyczny, ale zresztą podziela zdanie innych dzienników, że usunięcie się greckiego rządu od konferencyi nie ma celu. Jak długo mocarstwa są zgodne co do tego, żeby nie dopuścić do zerwania pokoju, tak długo mogą one obie strony pohamować, a jest tak interesem jak i obowiązkiem ich zapobiegać temu, żeby Grecya nie została pokrzywdzona. „Morning Post“ uważa powód ten, że Grecya traktatu paryzkiego nie podpisała, za nierównie ważniejszy i nie powątpiewa, że złożone w Atenach objaśnienie posła francuzkiego będzie wystarczające i nie dotknie drażliwości Grecji. Dziennik ten jest tem moeniej przekonany o nieważności tego zajęcia i tem mniej powątpiewa o szczęśliwym rezultacie obrad konferencyi, ileż ustąpienie posła greckiego nie wywrze wpływu ani na kompetencyę zgromadzenia, ani na władzę tegoż do wymuszenia uznania swomu uchwałom. Grecya pragnie oczywiście stawić opór, aby jeżeli można rozbić Turcję, i gdyby to się dało, związałaaby się jeszcze teraz z Rosją w tym celu, ale właśnie jej izolowanie jest najlepszą gwarancją pokoju, nie pozostaje jej bowiem nic innego do wyboru jak powolność. Dlatego też właśnie można być pewnym, że wkrótce zawiazane będą napowrót dyplomatyczne stosunki pomiędzy obu spornymi stronami i zależy to tylko od Grecji samej, żeby sobie oszczędziła upokorzenia.

„Moniteur de l'armée“ zamieszcza następujące oświadczenie powtórzone przez wszystkie półurzędowe dzienniki wieczorne: „Gdy dzięki dobrej woli, zręczności i energii ministra wojny, armia została zreorganizowana i pomnożona młodą i wyćwiczoną rezerwą, gdy dalej opatrzona została taką bronią, która w niczem nie ustępuje uzbrojeniu innych armii europejskich, stawia ten stan armii Francję w to położenie, że może stawić czoło wszelkim ewentualnościami. Jesteśmy na to dosyć silni teraz, żeby żyć w najzupełniejszej harmonii ze wszystkimi europejskimi mocarstwami, a walczyć korzystnie z temi, któreby wszczynaly niesłuszną wojnę i do zdobycia miecza nas zmuszały.“

Robiąc przegląd ostatnich zajęć we Włoszech środkowych z powodu podatku od mlewa, dowodzi boloński korespondent do „Opinione“, że te zaburzenia miały charakter czysto komunistyczny i że należy je oceniać więcej ze stanowiska socjalistycznego niż politycznego. Należy tylko zważyć, że burzyciele nie poprzestawali na pustoszeniu zabudowań municypalności i prefektury, lecz rabowali także domy prywatne, a gdzie im na to czas nie pozwalał, dań się słyszeć przynajmniej z pogroźkami na panów. Doniesienia o zaburzeniach spokoju, które przychodzą z różnych prowincyi do Florencyi, stają się coraz rzadsze i widać że nigdzie porządek w sposób bardziej groźny nie został zakłócony. Minister finansów oświadczył w drugiej izbie że siedem dzie-

(88) **E d y k t.** (3)

Nr. 2667. C. k. sąd powiatowy w Milówce, podaje do wiadomości, iż na zaspokojenie wywalczonej przez Wojciecha Stańco przeciw Jakobowi, Janowi i Karolowi Sołtyskom panu doktorowi Nechi jako prawonabywcy przyznanej sumy 40 złr. w. a. z kosztami prawnymi w kwocie 5 złr. 62 kr. a. w. przyznaniem, egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa rustykalnego pod Nr. top. 32 i Nr. Con. 157 z dwóch trzecich części półrolka Sołtysków składającego się w Ciscu położonego żadnego ciała tabularnego nie stanowiącego, dozwala się w trzech terminach w e. k. sądzie powiatowym w Milówce a to: dnia 17. marca, 14. kwietnia i 12. maja 1869 każdym razem o 10tej godzinie zrana — pod następującymi warunkami:

a) Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa w kwocie 1079 złr. w. a. oznaczona.

b) Każdy chęć kupienia mający winien przed rozpoczęciem licytacji 10 procentów powyższej ceny wywoławczej w kwocie 107 złr. 90 kr. a. w. jako wadium w gotówce do rąk komisji licytacyjnej złożyć, które to wadium kupicielowi w cenę kupna wrachowane, innym zaś licytantom zaraz po ukończonej licytacji wrócone zostanie.

c) przy pierwszych dwóch terminach powyż wymieniona realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub przynajmniej za taką przy trzecim terminie,

zaś nawet niżej ceny szacunkowej sprzedane być może.

d) Dalsze warunki licytacyjne, jako też i akt egzekucyjnego opisanie i oszacowania w tutejszosałdowej registraturze przejrzane być mogą.

Z c. k. sądu powiatowego.

W Milówce dnia 30. grudnia 1868.

(82) **E d y k t.** (3)

Nr. 68521. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem do publicznej podaje wiadomości, że w skutek prośby księcia Karola Jabłonowskiego, jako kuratora zakładu ś. p. Stanisława hr. Skarbka, publiczna licytacja dzierżawy dóbr Brzozdowce z przyległościami Kuty, Hranki, Podhorce i Turzanowce w powiecie Bobreckim położonych, do tegoż Zakładu należących na lat 9 od 24. czerwca 1869 począwszy na dniu 28. stycznia 1869 o godzinie 10. przed południem w tutejszym e. k. sądzie krajowym przedsięwzięta zostanie, za cenę wywołania rocznego czynszu dzierżawnego stanowić będzie kwota 13.500 złr. w. a. że przed rozpoczęciem licytacji każdy chęć nabycia dzierżawy mający winien będzie jako wadium w kwocie 1350 złr. w. a. w gotówce lub listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego podług kursu z dnia licytacji poprzedzającego obliczonych lub też w książeczkach kasy oszczędności

galicyjskiej, że także pisemne oferty przyjmowane będą, że rada administracyjna rzeczzonego zakładu zastrzegła sobie przyjęcie lub odrzucenie rezultatu przedsięwzięcia się mającej licytacji, nareszcie że bliższe warunki tej licytacji w registraturze tego e. k. sądu krajowego, jakoteż w centralnej administracji zakładu hr. Skarbka we Lwowie niemniej w zarządzie dotyczących dóbr Brzozdowce przejrzane być mogą.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 31. grudnia 1868.

Nr. 6. **S p i s** (81—3)

adwokatów, którzy w okręgu e. k. sądu obwodowego Tarnopolskiego już w ubiegłym roku 1868 praktykę wykonywali i obecnie wykonują:

1. Dr. Blumenfeld Józef z siedzibą w Tarnopolu.
2. Dr. Brodański Maksymilian „ w Zaleszczykach.
3. Dr. Delinowski Antoni „ w Tarnopolu.
4. Dr. Frühling Alexander „ w Tarnopolu.
5. Dr. Koźmiński Leon „ w Tarnopolu.
6. Dr. Schmidt Rajmund „ w Tarnopolu.
7. Dr. Weisstein Józef „ w Tarnopolu.
8. Dr. Zakrzewski Antoni „ w Zaleszczykach.
9. Dr. Żywiecki Klemens „ w Tarnopolu.

Z Wydziału izby adwokatów.

Tarnopol, 9. stycznia 1869.

Doniesienia prywatne.

(114)

Kundmachung.

Die Bauleitung der k. k. priv. galiz. Carl Ludwig-Bahn in Tarnopol beabstichtigt die Lieferung der für den Oberbau der Bahnstrecke von Zloczów über Tarnopol nach Podwoleczyska erforderlichen Eichen-Schwellen und Extra-Hölzer im Offertwege sicher zu stellen.

Die Beistellung erfolgt auf den nachstehend verzeichneten Lagerplätzen, und zwar:

Lagerplatz	Anzahl der Schwellen	Extrahölzer in Cub. Schuh
Stationsplatz Zloczów	6000	
Strutyn und Zarwanica Profil Nr. 400	4000	
Płuchow bei Profil Nr. 457, 475 und 482	6000	
Nächst Podlipiec Profil Nr. 530	8000	
Stationsplatz Zborów (Młynowce)	8000	1430
Toustogłowy Profil Nr. 688	4000	
Jarczowce Profil Nr. 733	6000	
Jezierna (bei Daniłowce) Profil Nr. 808	2000	
Stationsplatz Jezierna	10000	1430
Cebrów Profil Nr. 925	10000	
Stationsplatz Hłuboczek wielki	5000	420
betto Tarnopol	12000	9200
Tarnopol bei Profil Nr. 1175	4000	
Gaje nächst Tarnopol Profil Nr. 1225	9000	
Stationsplatz Borki wielkie	9000	1430
Romanówka Profil Nr. 1420	10000	
Stationsplatz Maksymówka	15000	420
betto Bogdanówka	7000	1430
betto Podwoleczyska	15000	7240
Summa	150000	23000

Die Lieferungsbedingungen können bis 6. Februar 1869 bei der Betriebs-Direction in Lemberg und bis zum Offert-Öffnungstage bei der Bauleitung der k. k. priv. galiz. Carl Ludwig-Bahn in Tarnopol eingesehen werden, und sind von dem Differenten zu unterfertigen.

Die versiegelten und mit einem 5%igen Badium des Lieferungsbeitrages belegten Offerte sind mit der Aufschrift: „Offert für die Lieferung von Oberbauhölzern“ bis 10. Februar 1869 — 12 Uhr Mittags bei der Bauleitung der k. k. priv. galiz. Carl Ludwig-Bahn in Tarnopol einzureichen, und wird die Entscheidung hierüber den Herrn Differenten längstens binnen sechs Wochen bekannt gegeben werden.

Die Offerte können für die ganze Lieferung oder einen Theil derselben gestellt werden, und sind in denselben nebst der Angabe der Stückzahl der eichenen Stoß- und Mittelschwellen, oder Cubik-Fuß Extra-Hölzer, welche der Lieferant sich beizustellen erbietet, auch die Lagerplätze und der Preis pr. Stück Schweller oder Cubik-Fuß Extra-Holz loco des betreffenden Lagerplatzes anzugeben.

Die eingelangten Offerte werden am 10. Februar 1869 — 12 Uhr Mittags in der Bauleitungs-Kanzlei in Tarnopol commissionell eröffnet, wobei die Differenten zu erscheinen hiermit eingeladen werden.

Man behält sich vor, einem Unternehmer entweder die ganze offerirte Lieferung, oder auch nur einen Theil derselben auf bestimmte Lagerplätze zu übertragen, und verpflichtet sich der Unternehmer auch eine solche Theillieferung zu den offerirten Preisen zu übernehmen. In diesem Falle wird denselben bei Annahme des Offertes ein entsprechender Theil des Badiums zurückgestellt.

Die Ablieferung hat in der Weise stattzufinden, daß bis 1ten September 1869. die Hälfte, bis 1. Jänner 1870 drei Vierteltheile und bis 1. März 1870 das ganze Quantum beigelegt ist.

Tarnopol, am 15. Jänner 1869.

Bauleitung der k. k. priv. galiz. Carl Ludwig-Bahn für die Strecke Zloczów - Podwoleczyska.

Obwieszczenie.

(1)

Zarząd budowy e. k. uprzyw. kolei galic. Karola Ludwika w Tarnopolu zamierza oddać dostawę do budowy kolei ze Zloczowa na Tarnopol do Podwoleczysk potrzebnych progów dębowych zwyczajnych i długich w drodze ofert.

Dostawa ma się uskuteczyć do miejsc następujących, jako to:

Miejsce składowe	Ilość progów zwyczajnych	Progi długie stóp sześciu n.
Stacya Zloczów	6000	
Strutyn i zarwanica Nr. profilu 400	4000	
Płuchów około profilu Nr. 457, 475 i 482	6000	
Około Podlipiec Nr. profilu 530	8000	
Stacya Zborów (Młynowce)	8000	1430
Toustogłowy Nr. profilu 688	4000	
Jarczowce „ 733	6000	
Jezierna (około Daniłowce) Nr. prof. 808.	2000	
Stacya Jezierna	10000	1430
Cebrów Nr. profilu 925	10000	
Stacya Hłuboczek wielki	5000	420
„ Tarnopol	12000	9200
„ Tarnopol koło profilu Nr. 1175	4000	
Gaje koło Tarnopola Nr. profilu 1225	9000	
Stacya Borki wielkie	9000	1430
Romanówka Nr. profilu 1420	10000	
Stacya Maksymówka	15000	420
„ Bogdanówka	7000	1430
„ Podwoleczyska	15000	7240
razem	150000	23000

Warunki dostawy mogą być do dnia 6 lutego 1869 w biurach Dyrekcji ruchu we Lwowie, a do dnia otwarcia ofert w biurze zarządu budowy e. k. up. kolei galic. Karola Ludwika w Tarnopolu przejrzane i muszą być przez pp. oferentów własnoręcznie podpisane.

Opieczętowane i w 5proc. wadium osiawanej sumy zaopatrzone oferty mają być z napisem: „Oferta na dostawę progów“ do dnia 10. lutego — 12tej godziny przed południem w biurze zarządu budowy e. k. uprzyw. kolei galic. Karola Ludwika w Tarnopolu wręczone, rozstrzygnięcie zaś i uwiadomienie pp. oferentów nastąpi najdalej w przeciągu sześciu tygodni.

Oferta może opiewać albo na całą dostawę, albo tylko na część takowej i muszą być w niej obok ilości progów zwyczajnych i progów pod zetknięcie szyn (Stossschwellen) ilości progów długich obliczonych na stopy sześciennę, którą oferent dostawić się zobowiązuje, także miejsca składowe i cena tak za sztukę progów zwyczajnych, jako też za stopę sześcienną progów długich z dostawą do miejsca składowego dokładnie wyrażone.

Wniezione oferty będą na dniu 10go lutego 1869 r. o 12. godzinie przed południem w biurze zarządu budowy w Tarnopolu w obec zebranej komisji otwarte, do czego pp. oferentów niniejszem zaprasza się.

Kolej Karola Ludwika zastrzega sobie prawo oddania jednemu przedsiębiorcy całej dostawy albo tylko jednej części takowej z dokładnym oznaczeniem miejsca składowego, a oferent obowiązany jest, taką część dostawy według osiawianych cen przyjąć, w ostatnim wypadku odpowiednia część wadium oferentowi zwróconą będzie.

Dostawa ma w ten sposób uskuteczyć się, że do dnia 1. września 1869 połowa, do dnia 1. stycznia 1870 trzy czwarte i do dnia 1. marca 1870 cała ilość dostawiona być musi.

Tarnopol, dnia 15. stycznia 1869 r.

Zarząd budowy e. k. uprzyw. kolei galic. Karola Ludwika na przestrzeni ze Zloczowa do Podwoleczysk.